




KRZYSZTOF GOŹDŹ-ROSZKOWSKI
 <http://orcid.org/0000-0002-6548-4283>
Uniwersytet Łódzki

Obowiązki kupujących królewszczyzny w ustawie Sejmu Czteroletniego z 1792 r.

Uwagi wstępne

Jedną z wielu spraw, jakimi zajmował się Sejm Czteroletni, były królewszczyzny. W opinii licznych posłów bowiem, ich dotychczasowa regulacja prawna z 1775 r., zwana emfiteutyczną reformą starostw, wykazywała wady. Postulowana na sejmie reforma królewszczyzn stała się przedmiotem ostrych sporów toczonych podczas jego obrad. Zwyciężyło stronnictwo republikańsko-kołłątajowskie, forsujące projekt ks. Michała Ossowskiego, który sprzedaż królewszczyzn uważał za najlepszy dla skarbu sposób ich wykorzystania. Decyzja w tej materii została podjęta 23 grudnia 1791 r. Wówczas to sejm uchwalił *Zasady do urządzenia na sprzedaż wieczystą królewszczyzn*¹. Szczegółowe uregulowanie planowanej sprzedaży nastąpiło w roku następnym, w ustawie *Urządzenie wieczyste królewszczyzn*, przyjętej 26 kwietnia².

Wspomniana ustawa stanowi podstawę monograficznego opracowania problemu reformy dokonanej przez Sejm Czteroletni. Jego autor — Andrzej Stroynowski — przedstawił obszernie tło polityczne reformy, przebieg debat sejmowych, a także zasady, na jakich miała być przeprowadzona sprzedaż królewszczyzn³. Wspomniany badacz wysoko ocenił ustawę z 26 kwietnia 1792 r., wskazując

¹ Zob. *Volumina Legum* [dalej: VL]. T. 9. Kraków 1889, s. 368—369. Cyt. dalej: *Zasady*.

² *Ibidem*, s. 424—437. Cyt. dalej: *Ustawa*.

³ A. Stroynowski: *Reforma królewszczyzn na sejmie Czteroletnim*. „Acta Universitatis Lodziensis”. *Folia historica*, seria I, nr 69, Łódź 1979.

na pozytywne konsekwencje sejmowej batalii o reformę, jak i samej reformy królewskich w sferze społecznej, a także gospodarczo-skarbowej⁴. Uznał postanowienia ustawy za korzystne dla skarbu Rzeczypospolitej⁵. Autor słusznie zauważył, iż reforma umożliwiła bogatej, średniej szlachcie, a także mieszcza-
nom nabycie dóbr królewskich, które dotychczas monopolizowała magnateria. Jednak w kwestii korzyści, jakie miał odnieść skarb, stanowisko Stroynowskiego wydaje się zbyt optymistyczne⁶. Nie znajduje dostatecznego oparcia w unormo-
waniu umowy sprzedaży królewskich, która została potraktowana przez autora pobieżnie. Ograniczył się on do zwięzłego przedstawienia treści odnoszących się do niej postanowień ustawy⁷. Podobnie zresztą postępowali wcześniejsi badacze⁸. Tymczasem analiza prawna wspomnianej umowy, zwłaszcza obowiązków kupujących królewskich, pozwoli na bardziej wnikliwą z punktu widzenia skarbu ocenę reformy z 1792 r.⁹

⁴ Ibidem, s. 83—84, 85 i nast.

⁵ Ibidem, s. 83 i 86.

⁶ W literaturze naukowej wyrażono wątpliwość, czy w sytuacji ekonomicznej, w jakiej podówczas znajdował się kraj, sprzedaż królewskich mogła dać skarbowi Rzeczypospolitej szybki dochód. R. Rybarski: *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*. Kraków 1937, s. 354. Natomiast stanowisko bliskie A. Stroynowskiemu wyraziła wcześniej C. Bobińska, uważając reformę królewskich za „doniosłą, która miała nie tylko zasilić skarb, lecz także wzmocnić gospodarczo elementy średnio i drobnoszlacheckie stanowiące oparcie ustroju 3-majowego”. Eadem: *Drugi okres obrad sejmu i Konstytucja 3 Maja (grudzień 1780—maj 1792)*. W: *Historia Polski*. T. 2, cz. 1: 1764—1795. Red. S. Kieniewicz, W. Kula. Warszawa 1958, s. 268. Pochwał nie szczędzi A. Falniowska-Gradowska: *Królewskich i starostwie w dawnej Rzeczypospolitej*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1984, s. 61.

⁷ A. Stroynowski: *Reforma królewskich...*, s. 66—67.

⁸ W. Smoleński: *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*. Kraków 1896, s. 356; T. Korzon: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764—1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*. T. 3. Kraków—Warszawa 1897, s. 269; R. Rybarski: *Skarbowość Polski...*, s. 352—353. Z. Stankiewicz badał postanowienia ustawy z 1792 r. tylko dotyczące chłopów, zamieszkujących sprzedawane królewskich. Idem: *Próby reformy królewskich w okresie stanisławowskim*. „Zeszyty Naukowe UŁ”. *Nauki humanistyczno-społeczne*. Seria I, z. 53. Łódź 1968, s. 40—43; Idem: *Reformy czynszowe dóbr skarbowych w Królestwie Polskim*. Łódź 1968, s. 10—13. Wzmianka o uchwaleniu ustawy z 1792 r. i próbie jej realizacji w okresie powstania kościuszkowskiego znajduje się w: Idem: *System eksploatacji dóbr publicznych w Polsce środkowej w okresie przejścia od feudalizmu do kapitalizmu*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1970, T. 22, z. 2, s. 64.

⁹ Nie zainteresowali się ustawą historycy prawa. Przykładem jest *Historia państwa i prawa Polski* pod red. J. Bardacha. T. 2. Warszawa 1966, s. 541. Znajduje się tam krótka i jedyna wzmianka o fakcie uchwalenia przez sejm sprzedaży królewskich w 1792 r. Zabrakło jej w podręczniku: J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak: *Historia ustroju i prawa polskiego*. Warszawa 2009.

Treść umowy sprzedaży lasów

Ustawa z 26 kwietnia 1792 r., stanowiąc o sprzedaży królewszczyzn, różniła dwie kategorie tych majątków: lasy oraz folwarki. Umowę sprzedaży lasów normowała inaczej niż umowę, której przedmiotem były folwarki. Różnica była istotna, bo dotyczyła obowiązków nabywcy.

Osoby kupujące „osobną część boru lub lasu handlowego” zobowiązano do zapłacenia całej ceny, jaką obiekty te osiągnęły podczas licytacji. Cena mogła być uiszczona w gotówce przy kupnie bądź później z odsetkami, lecz nie dalej niż w ciągu roku od zawarcia umowy. Wówczas jednak kupujący powinni byli dać zabezpieczenie majątkowe¹⁰. Ponadto płacili porękawicze, ustalone przez ustawę w wysokości wyższej niż przyjęta zwyczajowo, bo wynoszącej 18 złotych od każdego tysiąca ceny kupna¹¹. Ustawa przewidywała zatem, iż w wypadku sprzedaży lasów Rzeczpospolita w zamian za nieruchomości otrzyma ich cenę w pieniądzech¹².

Konstrukcja umowy sprzedaży folwarków

Nabywcy folwarków zapłacić mieli jednorazowo „zaraz po licytacji” tylko 1/5 ceny szacunkowej (wywoławczej) kupowanej królewszczyzny¹³. Cenę tę ustalali lustratorzy w drodze oszacowania, przygotowując, poprzez lustrację, dobra do sprzedaży¹⁴. Ustawa wymienia także ich cenę licytacyjną. Stanowiła

¹⁰ Ustawa, art. VII, pkt 2. Zob. przypis 13.

¹¹ Ustawa uzasadniała wysokość porękawicznego obowiązkiem nabywców „zwrócenia skarbowi Rzeczypospolitej” poniesionych wydatków na przygotowanie królewszczyzn do sprzedaży. Zostali oni wszakże zwolnieni od opłat za dokumenty umowy, a nabywcy folwarków także za dokumenty obciążenia nabytych dóbr sumą stanowiącą „zasób skarbu gotowego” (art. VII, pkt 5). O porękawicznym i innych dodatkowych opłatach ponoszonych przez kupujących informuje P. Dąbkowski: *Prawo prywatne polskie*. T. 2. Lwów 1911, s. 527.

¹² Ustawa, art. VII, pkt 1 *in fine*.

¹³ Ibidem, pkt 1. W interesie nabywców ustawa pozwalała im zapłacić 1/5 wraz z odsetkami także w innym terminie, nie później jednak niż w rok od kupna dóbr. Wówczas musieli dać Komisji Skarbowej zabezpieczenie majątkowe „w kaucyach, bądź w pewnych skryptach, czyli obligacjach obywatelskich”. Ibidem, art. VII, pkt 2. Kaucje i obligacje nie zastępowały gotówki, jak sądzi A. Strojnowski: *Reforma królewszczyzn...*, s. 67. Niezapłacenie 1/5 w ciągu roku skutkowało egzekucją na majątku, stanowiącym z kolei zabezpieczenie owych kaucycji i obligacji („na dobrach ewikcyjnych poddanych”). Ustawa, art. VII, pkt 2 *in fine*.

¹⁴ Szacowano, jaki roczny dochód (intratę) daje nieruchomość i tę sumę mnożono zwykle przez 20. Cena szacunkowa równała się więc 20-letniej intracie. W takim razie intrata jed-

ją suma, o jaką licytujący byli skłonni podwyższyć cenę szacunkową nabywanej królewskiej. Przystępując do kupna, nabywcy królewskiej musieli przeto dysponować gotówką tylko w takiej wysokości, jaka była potrzebna do zapłacenia wspomnianej 1/5 ceny szacunkowej oraz poręczawicznego w wysokości takiej samej, jaką uiszczali nabywcy lasów.

Po zapłaceniu wspomnianego wyżej jednorazowego świadczenia (1/5) pozostała cena szacunkowa (4/5) oraz licytacyjna ulegały zsumowaniu¹⁵, a następnie powiększeniu o 1/4¹⁶. Ustawa z 1792 r. potraktowała je jako kapitał „zachowany” na sprzedanej królewskiej i stanowiący „zasób skarbu gotowego” Rzeczypospolitej¹⁷. Przewidywała, że kupujący obciążą nabyte dobra do wysokości owego kapitału¹⁸ i będą płacić od niego każdego roku procent¹⁹.

Wspomniana ustawa stworzyła konstrukcję wygodną, jak się okaże, dla obu stron umowy. Ów kapitał istniał jedynie teoretycznie. Nie tworzyły go realne pieniądze. Wspomniana reszta ceny nie ulegała nigdy zapłaceniu ani z inicjatywy nabywców królewskiej, ani też w następstwie żądania wysuniętego ze strony Rzeczypospolitej. Sama w sobie nie obciążała więc sprzedanej królewskiej²⁰. Stanowiła jednak jej ekwiwalent. Biorąc pod uwagę, iż nie ulegała spłaceniu, to nie ona, lecz ów procent obciążał nieruchomość, stanowiący w istocie ciężar realny. W konsekwencji każdorazowy posiadacz królewskiej obowiązany był do okresowego świadczenia pieniężnego na rzecz skarbu. Ciężar, obciążający sprzedaną królewską, miał więc postać renty. Była to renta wieczysta i niewykupna²¹. Miało więc dochodzić do wymiany królewskiej za cenę

noroczna stanowiła 5% ceny szacunkowej nieruchomości. Ustawa, art. VII, pkt 3 oraz art. V, pkt 3. Zob. też przypis 32.

¹⁵ Ustawa, art. VII, pkt 1 *in medio*.

¹⁶ Szerzej o tym w części *Obowiązek płacenia renty na rzecz skarbu*.

¹⁷ Ustawa, art. VII, pkt 6: „Szacunkowy kapitał z przedaży królewskiej wynikający i na dobrach zachowany, zasób skarbu gotowego oznaczać będzie [...]”. Wyrażenie „szacunkowy kapitał” rozumieć należy w kontekście pkt. 3, art. VII, a więc po jego powiększeniu. Nie jest on tożsamy z ceną szacunkową królewskiej, ustaloną w toku jej lustracji. W. Smoleński: *Ostatni rok...*, s. 356, tego nie dostrzegł.

¹⁸ O obciążeniu dóbr ustawa wzmiankuje ubocznie, zwalniając nabywców od opłat za dokumenty umowy kupna i „zapisu pozostałej na dobrach summy”. Oblatowanie dokumentów w księgach sądowych, właściwych dla dóbr nabywanych i obciążanych należało do Komisji Skarbowej. Ustawa, art. VII, pkt 5.

¹⁹ Ustawa, art. VII, pkt 1: „od resztujących zaś summy szacunkowej i licytacyjnej wraz zrachowanej, napotym procent do skarbu opłacać ma”.

²⁰ Niesłusznie przeto T. Korzon (*Wewnętrzne dzieje Polski...*, s. 269), widział tu „dług skarbowy”. Podobnie nie ściśle wyraził się A. Stroynowski (*Reforma królewskiej...*, s. 67), który uważał, iż na nabytej królewskiej „nadal ciążyła kwota 4/5 wylicytowanej wartości dóbr”.

²¹ Ściślej mówiąc, była to renta rzeczywiście wieczysta, a więc niewykupna. Możliwość wykupu renty wieczystej sprawia, że staje się ona rentą bezterminową. B. Lesiński: *Kupno renty w średniowiecznej Polsce na tle ówczesnej doktryny i praktyki zachodnioeuropejskiej*. Poznań 1966, s. 51.

płaconą częściowo w gotówce, a głównie w postaci świadczenia renty²². Ustawa z 1792 r. formalnie stawiała tę kwestię inaczej. Ekwivalentem pozbytych królewszczyzn miała być cena, w części płatna jednorazowo w gotówce, w części zaś stanowiąca „zasób skarbu gotowego” Rzeczypospolitej. Takie stanowisko wpływało na charakter świadczenia nabywców, które stawało się uiszczaniem odsetek od kapitału.

Szlacheckim nabywcom królewszczyzn zależało, aby taki właśnie miało ono charakter, bo dawało się pogodzić z nowym statusem sprzedawanych królewszczyzn, które stawały się dobrami ziemskimi z wszystkimi tego konsekwencjami w prawie prywatnym i publicznym²³. Natomiast obciążenie ich obowiązkiem płacenia renty na rzecz skarbu, a więc ciężarem publicznym, którego dobra szlacheckie nie ponosiły, byłoby z nim sprzeczne i podawało w wątpliwość alodialny charakter nabytych dóbr.

Skoro kupujący stawali się ich właścicielami, to wolno im było swobodnie nimi dysponować, zarówno czynnościami *inter vivos*, jak i *mortis causa*. Dyspozycje mogły zaś powodować podziały dawnych królewszczyzn. Majątki, będące własnością jednej osoby, przechodziłyby w ręce kilku właścicieli. Ustawa z 1792 r. nie rozstrzygnęła kwestii, od kogo skarb miał wówczas prawo domagać się uiszczania renty: od jednego czy od wszystkich *pro rata*. Warto zauważyć, iż w wypadku podziału nieruchomości obciążonej rentą sądy opowiadały się za podziałem tego świadczenia *pro rata* między jej właścicieli²⁴. Powstaje pytanie, czy podział królewszczyzny nie utrudniłby skarbowi wyegzekwowania swej należności od kilku jej właścicieli²⁵.

Obciążanie nabytych królewszczyzn długami ustawa z 1792 r. dopuszczała tylko wyjątkowo, wówczas gdy Komisja Skarbowa zażądała udzielenia sobie pożyczki. Właściciele mogli je wtedy zadłużyć do sumy nie większej niż wynosiła wypłata dla Komisji Skarbowej. Dług powinni byli spłacić, skoro tylko Komisja zwróci pożyczzone pieniądze²⁶. Można stąd wnosić, że obowiązek płacenia renty miał być w zasadzie jedynym obciążeniem dawnej królewszczyzny.

²² Rentę powstałą z inicjatywy zbywcy nieruchomości zastępującą jej cenę w całości lub w części nazywa się rentą zastrzeżoną. B. Lesiński: *Kupno renty...*, s. 13; Z. Zdrójkowski: *Ziemskie prawo prywatne. W: Historia państwa i prawa Polski*. Red. J. Bardach. T. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*. Warszawa 1966, s. 290.

²³ Ustawa z 1792 r. mocno ten fakt eksponowała w art. I i II. Podobnie, jak wcześniej Zasady, art. 10.

²⁴ Tak, na podstawie Zalaszewskiego, informuje A.Z. Helcel: *Dane prawo prywatne polskie*. Kraków 1874, s. 223—224.

²⁵ Niebezpieczeństwo takie brała realnie pod uwagę ustawa z 1774 r., zakazując dokonywania podziałów posiadaczom „dyplomatycznym” dóbr pojezuickich. K. Goźdz-Roszkowski: *Sytuacja prawna „dyplomatycznych” posiadaczy dóbr ziemskich pojezuickich*. Łódź 1988, s. 48—50.

²⁶ Ustawa, art. VII, pkt 9: „Przeto, jeżeli tym czasem w mieyscu podniesionych summ dziedzice dług iaki zaciągnęli, ten dług zwróconemi od skarbu publicznego summami znie-

Ta okoliczność zwiększała pewność wpływów, jakie skarb osiągać miał tą drogą ze sprzedanych majątków. Czy jednak ustawa dostatecznie o ową pewność zadbała? Wszak dopuszczała, jak wspomniano, możliwość ich podziałów przy okazji dziedziczenia i alienacji. Komisja Skarbowa nie miała wpływu na to, kto w ich wyniku stanie się właścicielem dawnej królewskiej. Ten zaś nie miał obowiązku zachowania jej w stanie niepogorszonym. Mogło więc okazać się, że w razie spustoszenia dóbr i zwłoki w świadczeniu renty Komisja Skarbowa nie będzie w stanie wyegzekwować zaległości²⁷.

Treść przewidywanej umowy z nabywcami królewskiej pokazuje, że w wypadku folwarków ustawa z 1792 r. zmodyfikowała warunki kontraktu. W efekcie ich sprzedaży Rzeczpospolita miała uzyskać w przyszłości przede wszystkim stały dochód w postaci renty. Jednorazowa wpłata gotówki (1/5 ceny wywoławczej) przez kupujących miała charakter drugorzędny. Tylko jej połowa pozostawała bowiem w skarbie. Drugą połowę otrzymywał, na czas swego życia, dotychczasowy „uprzywilejowany dożywotni possessor” królewskiej²⁸. Ustawa uprawniała też Rzeczpospolitą do żądania od nabywców udzielenia jej pożyczki w „gwałtownej potrzebie na obronę kraju”²⁹. A *Zasady...* deklarowały, iż przychody osiągnięte ze sprzedaży królewskiej „na nic innego użyć nie będzie wolno, tylko iedynie na potrzeby wojska”³⁰.

Obowiązek płacenia renty na rzecz skarbu

Wysokość renty miała wynosić 4% w stosunku rocznym, liczonych od wspomnianego wcześniej kapitału, stanowiącego zasób „skarbu gotowego”³¹. Ustawa z 1792 r. przyjęła niższą stopę procentową tego świadczenia, niż wynikało to

siony będzie”. Możliwość swobodnego zaciągania „pożyczek bankowych” sugeruje A. Stroynowski: *Reforma królewskiej...*, s. 67.

²⁷ Niezawinione spustoszenie nieruchomości zwalniało jej właściciela z obowiązku świadczenia renty. B. Lesiński: *Prawo feudalne*. W: E. Borkowska-Bagieńska, K. Krasowski [et al.]: *Historia państwa i prawa Polski. Zarys wykładu*. Poznań 1994, s. 146.

²⁸ *Zasady*, art. 9. W razie zwłoki nabywcy królewskiej w świadczeniu renty, ta druga połowa stawała się własnością wspomnianego dożywotnika, ibidem. Odmiennie na znaczenie wpłat 1/5 ceny szacunkowej zapatruje się A. Stroynowski: *Reforma królewskiej...*, s. 83, który uważa, iż mogły stać się źródłem szybkich i znacznych wpływów do skarbu.

²⁹ Kwestię tą przedstawiono w części *Obowiązek udzielenia skarbowi pożyczki*.

³⁰ *Zasady*, art. 14.

³¹ T. Korzon (*Wewnętrzne dzieje Polski...*, s. 269), błędnie informuje, iż nabywcy płacili 5%. O pięcioprocentowej stopie świadczenia wzmiankuje też A. Stroynowski: *Reforma królewskiej...*, s. 67.

z praktykowanego zwyczajowo sposobu obliczania szacunkowej ceny dóbr³². Równocześnie ów teoretyczny kapitał „skarbu gotowego”, będący podstawą oprocentowania, powiększyła o 1/4, stanowiąc, iż wspomniane 4% ma być liczone nie od 20-letniej, lecz od 25-letniej intraty sprzedanej królewszczyzny³³. W efekcie, mimo powiększenia podstawy oprocentowania, wysokość świadczenia uiszczanego przez nabywców królewszczyzn, liczona w cyfrach bezwzględnych, nie ulegała zwiększeniu. Prawdopodobnie ustawodawca mniemał, że takie rozwiązanie zaakceptują nabywcy, którzy licytując cenę, kierowali się wysokością świadczenia, jakie ostatecznie przyjdzie im uiszczać³⁴.

Obowiązek płacenia każdego roku renty na rzecz skarbu przez nabywców folwarków rozłożony został na cztery raty, przypadające w styczniu, kwietniu, lipcu i październiku. Zwłoka w uiszczaniu renty pociągała za sobą egzekucję w takiej formie, jaka następowała w wypadku niezapłacenia podatku³⁵. Ustawa jest w tej kwestii lakoniczna. Nie precyzowała też, kiedy posiadacz królewszczyzny popadał w zwłokę³⁶.

³² Cenę dóbr pozbywanych „na wieczność” obliczano, przyjmując, iż ich roczna intrata wynosi 5% ceny. A zatem cena dóbr była dwudziestokrotnością rocznego ich dochodu. Wyraża to niezbyt zręcznie zredagowany art. VII, pkt 3: „Suma za cenę dóbr [...] w zwyczajnym u nas rachunku, z proporcji procentu pięć od sta, czyli za procent roczny, licząc na wieczność procent dwudziestoletni wyciągniętą [...]”. W praktyce dwudziestoletnia intrata była najczęściej przyjmowana jako cena dóbr. K. Goźdz-Roszkowski: *Z badań nad czynszem z dóbr ziemskich pojezuickich w czasach Komisji Edukacji Narodowej*. „Acta Universitatis Lodziensis”. *Folia Iuridica* 1988, z. 38, s. 106, przypis 30.

³³ Ustawa, art. VII, pkt 3: „[...] przeto summy kapitalne na tychże dobrach zostające, przyczynieniem iedney czwartey części powiększone bydź maja tak, aby w kupnie dóbr za procent iednoroczny liczony był na wieczność procent dwudziestopięcioletni, a od summ tak wyrachowanych, niewięcey, iak po cztery od sta na przyszłość bez żadney na zawsze odmiany”.

³⁴ A zatem licytowaliby ostrożnie. Jeśli nabycie królewszczyzny miało być dla nich opłacalne, to rzeczywisty dochód, jaki można było uzyskać z nieruchomości, musiał pozostawać większy od tego, jaki wynikał z ceny, którą osiągnęła ona na licytacji. A. Stroynowski przecenia znaczenie licytacji dla skarbu, twierdząc, że sprzedaż królewszczyzn „musiała też przynieść znaczne korzyści skarbowi państwa. Były one chyba niewątpliwe, ponieważ każda licytacja ujawniła znacznie wyższe dochody od deklarowanych w czasie lustracji”. Idem: *Reforma królewszczyzn...*, s. 83.

³⁵ Ustawa wzmiankowała o tym w art. VII, pkt 4, stanowiąc o terminach płatności renty: „Dziedzice dóbr [...] co rok opłacać będą w czterech ratach [...] a to zawsze pod zwykłym rygorem delaty, wedle opisu prawa”. Delatą nazywano doniesienie poborcy o niezapłaceniu podatku, które uruchamiało postępowanie przeciwko niesumieinnemu podatnikowi. Zob. np. VL4, f. 483: *Retenta Wielk. Xięstwa Lit. (1655 r.)*.

³⁶ Natomiast uchwalone wcześniej Zasady uznawały za zwłokę niezapłacenie dwu kolejnych rat. Wówczas „licytujący” a więc nabywca królewszczyzny tracił „i piątą część i dziedzictwo nabyte”. Ibidem, art. 9. A. Stroynowski nie zaznacza, iż postanowienie to sformułowane jedynie w Zasadach. I d e m: *Reforma królewszczyzn...*, s. 68. Ze względu na możliwość utraty 1/5, Zasady traktowały ową 1/5 za „rękojmią punktualnego wypłacania wiecznego procentu”. Ibidem, art. 9.

Ustawa pominęła ważną z praktycznego punktu widzenia kwestię, czy można było domagać się obniżenia świadczenia z powodu klęsk żywiołowych, czyli tzw. defalki³⁷.

Przypomnijmy na koniec, że posiadacz królewskiej ziemi nie mógł znieść tego ciężaru poprzez zapłacenie skarbowi reszty ceny kupna. Ustawa zakazywała też organom władzy wykonawczej żądania od nabywców i ich następców prawnych zapłacenia całości owych sum „skarbu gotowego”, co byłoby równoznaczne z likwidacją dochodu skarbu z tytułu renty³⁸.

Warto zauważyć, iż wpływy Komisji Skarbowej, pochodzące z tego źródła, zostały gorzej zabezpieczone niż czynsze należące się Komisji Edukacji Narodowej od posiadaczy „dyplomatycznych” dóbr pojezuickich. Wynikało to z odmiennego charakteru dzierżenia obu tych kategorii dóbr. *Rozrządzenie dobrami jezuickimi* z 1774 r. przekształciło upaństwowione majątki ziemskie byłych jezuitów we własność podzieloną. Zwierzchnia własność pozostała przy Rzeczypospolitej. Prywatni nabywcy takich majątków uzyskali własność podległą (*dominium utile*), co pozwalało poddać ich ograniczeniom w interesie funduszu edukacyjnego³⁹. Natomiast ustawa z 1792 r. nadała królewskim dobrą ziemską szlachecką. Kupujący takie dobra nabywali, jak wiadomo, ich pełną własność. Przyjęcie takiej koncepcji „urządzenia wieczystego królewskiej ziemi” wykluczało w zasadzie ograniczenie uprawnień właścicielskich. Widzieliśmy, że ustawa dopuściła tylko jedną niekonsekwencję w tym zakresie, pozbawiając praktycznie właścicieli królewskiej ziemi możliwości obciążania ich długami.

W chwili podjęcia przez sejm decyzji o sprzedaży królewskiej ziemi pozostawały one w rękach starostów i różnych „uprzywilejowanych posiadaczy” oraz ich następców prawnych. Toteż ustawa zabezpieczyła dochody tych osób, dając im prawo do partycypowania w różnym stopniu w rencie należącej się Rzeczypospolitej⁴⁰. Tak więc, dopiero po wygaśnięciu ich praw, skarbu mógł osiągnąć dochód w pełnej wysokości i w całości przeznaczyć „na potrzeby wojska Rzeczypospolitej”⁴¹.

³⁷ Ustawa w art. VII, pkt 3 *in fine*, gwarantowała tylko niezmienną wysokość przyjętej stopy procentowej świadczenia: „[...] nie więcej, iak po cztery od sta na przyszłość bez żadney na zawsze odmiany”.

³⁸ Tylko wyjątkowo Rzeczpospolita mogła żądać niewielkiej pożyczki z zasobu *skarbu gotowego*. Zob. część *Obowiązek udzielenia skarbowi pożyczki*.

³⁹ K. Goźdz-Roszkowski: *Sytuacja prawna...*, s. 25 i nast. Ibidem, s. 154—158.

⁴⁰ Tę ważną, praktyczną kwestię regulował art. IX Wymiar sprawiedliwości dla uprzywilejowanych dzierżawców i ich prawa nabywców. Szerzej o tym A. Stroynowski: *Reforma królewskiej ziemi...*, s. 67—69.

⁴¹ Ustawa, art. VII, pkt 6.

Obowiązek udzielenia skarbowi pożyczki

Rzeczpospolita, jak wspomniano, miała prawo żądać od właścicieli królewszczyzn udzielenia jej pożyczki. Wymagało to od Komisji Skarbowej spełnienia kilku warunków. Przede wszystkim na tę operację powinien wyrazić zgodę sejm⁴². Pożyczona suma nie mogła przekroczyć 1/10 kapitału, zwanego „skarbem gotowym”, liczonego łącznie dla ogółu sprzedanych królewszczyzn⁴³. Wspomnianą sumę należało rozłożyć na wszystkich właścicieli królewszczyzn równomiernie⁴⁴. Można było użyć jej tylko na obronę państwa, pozostającego w stanie wojny⁴⁵. W szczególności nie wolno było przeznaczać pieniędzy uzyskanych od właścicieli królewszczyzn „na żadne dary, na żadne jakiegokolwiek nagrody, albo ofiary [...] z powodu iakiey bądź zasługi”. Zakaz dotyczył również sytuacji, w których beneficjentem wspomnianych dyspozycji miał być król lub następca tronu⁴⁶. Za przekroczenie wspomnianych przepisów groziła sankcja taka, jaka była przewidziana za *crimen peculatus*⁴⁷. Wypłata pieniędzy miała nastąpić na warunkach dogodnych dla właścicieli królewszczyzn, a więc w niezbyt bliskich ratach, „sposobności gospodarskiej dogadzających”. Wyznaczając terminy płatności, Komisja Skarbowa była zobowiązana zadbać też o to, aby nie uległ zakłóceniu obieg pieniądza w państwie⁴⁸. Wypłacenie żądanej gotówki pociągało za sobą zmniejszenie wysokości renty świadczonej przez właścicieli królewszczyzn⁴⁹. Pobrane pieniądze podlegały zwrotowi. Ustawa z 1792 r. zobowiązała właścicieli do ich przyjęcia⁵⁰.

⁴² Ciekawe, iż ustawa w art. VII, pkt 6 stanowi, iż uchwała sejmu może zapaść „jednomyślnością albo większością zdań”. Tymczasem Konstytucja 3 maja 1791 r. w rozdziale VI (Sejm czyli władza prawodawcza) postanowiła, iż „wszystko i wszędzie większością głosów udecydowane być powinno”.

⁴³ Ustawa, art. VII, pkt 6.

⁴⁴ Ibidem, pkt 8.

⁴⁵ Ibidem, pkt 6: „Szacunkowy kapitał z przedaży królewszczyzn wynikający i na dobrach zachowany, zasób skarbu gotowego oznaczać będzie i iedynie w gwałtowney potrzebie na obronę kraiu, w przypadku woyny już deklarowaney [...] ruszony być może [...]. W żadnym zaś innym przypadku użycie iakiegokolwiek części tego skarbu mieysca mieć niema, a władza wykonawcza nigdy pod żadnym pozorem dotykać się tego kapitału domysłem swoim mocna nie będzie [...]”.

⁴⁶ Ibidem, art. VII, pkt 7.

⁴⁷ Ibidem, pkt 6 i 7. Zob. o tym S. Kutrzeba: *Dawne polskie prawo sądowe w zarysie*. Lwów—Warszawa—Kraków 1927, s. 33. W myśl ustawy z 1710 r. sprawcy *crimen peculatus* mieli być karani *de personis et bonis suis*. VL6, f. 184.

⁴⁸ Ustawa, art. VII, pkt 8.

⁴⁹ Ibidem, pkt 8 *in fine*.

⁵⁰ Ibidem, pkt 9. Ustawa nie określiła terminu zwrotu. Miał on nastąpić „w czasie następnym”, w domyśle po zaciągnięciu pożyczki.

Wspomniana ustawa stwarzała Rzeczypospolitej, pozostającej w stanie wojny, możliwość uzyskania gotówki poprzez zobowiązanie właścicieli królewskich do udzielenia skarbowi przymusowej pożyczki. Jej warunki (zgoda sejmku, wypłata na rozciągnięte w czasie raty) wskazują, iż w czasie wojny był to mało praktyczny sposób zdobycia pieniędzy w krótkim czasie. Można też mniemać, iż wypłacenie gotówki stanowiłoby wówczas także dla właścicieli byłych królewskich poważną trudność. Toteż rozpatrywana regulacja zawiera postanowienia dla nich w tej kwestii korzystne, nie tylko przez rozłożenie świadczenia na dogodnie raty, lecz także przez zmniejszenie wysokości renty. A zatem pożyczka udzielona skarbowi, chociaż przymusowa, była jednak oprocentowana.

Konkluzja

Ustawa z 1792 r., stanowiąc o sprzedaży królewskich, zmierzała do przekształcenia ich we własność prywatną. Pozbyte królewskie otrzymywały status szlacheckich dóbr ziemskich. Ze sprzedaży lasów skarbu otrzymałby jednorazowy wpływ z tytułu należnej mu ceny kupna. Wchodzące w skład królewskich folwarki miały przynosić Rzeczypospolitej stały dochód, przeznaczony na potrzeby wojska. Toteż nabywcy płacili tylko część ceny kupna (1/5), a w zamian byli zobowiązani do uiszczania wieczystej renty o charakterze ciężaru realnego. Oprócz tego, w razie nadzwyczajnej sytuacji, jaką była wojna, ustawa z 1792 r. stworzyła możliwość uzyskania przez Rzeczpospolitą gotówki, zobowiązując posesorów sprzedanych królewskich do udzielenia skarbowi oprocentowanej pożyczki.

Przyjęcie konstrukcji „skarbu gotowego”, od którego należą się skarbowi odsetki, maskowało niemiły właścicielom królewskich stan faktyczny. Oto ich posiadłości, uznane wprawdzie przez ustawę za szlacheckie dobra ziemskie, zostały obciążone rentą na rzecz skarbu, a zatem ponosiły ciężar publiczny, od jakiego pozostałe dobra ziemskie były wolne. Również jednorazowe świadczenie pieniężne, będące w istocie pożyczką, jawiło się jako forma czerpania przez skarbu z własnych zasobów. Ze skarbowego punktu widzenia było to korzystniejsze niż zaciąganie długów u właścicieli królewskich. Formalnie bowiem nie powiększało się zadłużenie Rzeczypospolitej.

Postanowienia wspomnianej ustawy miały na względzie bardziej interes nabywców niż Rzeczypospolitej. Nabywali oni na własność dobra mające status ziemskich posiadłości, korzystając ze związanych z tym przywilejów. Kupno folwarku nie wymagało wyłożenia dużej gotówki i było opłacalne pomimo obowiązku uiszczania renty. Jej wysokość bowiem (4% sumy stanowiącej zasób „skarbu gotowego”) chociaż równa szacunkowo ustalonej jednorocznej intracie,

jaką dawały dobra, była jednak niższa od rzeczywistego ich dochodu rocznego⁵¹. Za wyjątkiem obciążania długami, wolno im było swobodnie królewszczyzną dysponować i ją dzielić.

Ustawa nie chroniła więc sprzedanych dóbr przed rozdrobnieniem, które zagrażało dochodom Rzeczypospolitej, płynącym ze sprzedanych majątków w postaci renty. Zobowiązując zaś nabywców do udzielenia jej przymusowej pożyczki, tak sformułowała warunki umowy, iż można mniemać, że uzyskanie gotówki trwałoby zbyt długo jak na potrzebę szybkiego zgromadzenia pieniędzy na obronę państwa, znajdującego się w stanie wojny. Trzeba zauważyć, że i renta, z chwilą sprzedaży królewszczyzn, nie napływałaby do skarbu w pełnej wysokości. A to z uwagi na konieczność zapewnienia dochodów dotychczasowym posiadaczom, aż do czasu wygaśnięcia służących im praw.

Ustawa z 1792 r. przewidywała likwidację królewszczyzn i wobec tego mogłaby wyznaczać punkt końcowy ich dziejów. Nie została jednak wykonana⁵². W czasach porozbiorowych królewszczyzny, pozostając dobrami publicznymi, były w różny sposób eksploatowane przez władze skarbowe⁵³.

Bibliografia

Źródła

- Retenta Wielkiego Xięstwa Litewskiego (1655 r.)*. W: *Volumina Legum*. T. 4. Petersburg 1859.
- Zasady do urzędzenia na sprzedaż wieczystą królewszczyzn (1791 r.)*. W: *Volumina Legum*. T. 9. Kraków 1889.
- Urządzenie wieczyste królewszczyzn (1792 r.)*. W: *Volumina Legum*. T. 9. Kraków 1889.
- Urządzenie względem sprzedaży dóbr narodowych (1794 r.)*. W: *Akty powstania Kościuszki*. T. 2: *Protokoły i dzienniki Rady Zastępczej Tymczasowej i Rady Najwyższej Narodowej*. Wyd. S. Askenazy, W. Dzwonkowski. Kraków 1918.

⁵¹ Wskazuje na to przykład „dyplomatycznych” posiadaczy dóbr pojezuickich. K. Goźdz-Roszkowski: *Sytuacja prawna...*, s. 81.

⁵² Do sprawy sprzedaży królewszczyzn powróciły, choć bez efektu, władze powstania kościuszkowskiego. 13 sierpnia 1794 r. wydano *Urządzenie względem sprzedaży dóbr narodowych (1794 r.)*, w którym *expressis verbis* nawiązano do ustawy z 26 kwietnia 1792 r. Zob. *Akty powstania Kościuszki*. T. 2: *Protokoły i dzienniki Rady Zastępczej Tymczasowej i Rady Najwyższej Narodowej*. Wyd. S. Askenazy, W. Dzwonkowski. Kraków 1918, s. 113 i nast.

⁵³ Zob. Z. Stankiewicz: *System eksploatacji...*, s. 59—100.

Opracowania

- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M.: *Historia ustroju i prawa polskiego*. Warszawa 2009.
- Bobińska C.: *Drugi okres obrad sejmu i Konstytucja 3 Maja (grudzień 1780—maj 1792)*. W: *Historia Polski*. T. 2, cz. 1: 1764—1795. Red. S. Kieniewicz, W. Kula, Warszawa 1958.
- Borkowska-Bagieńska E., Krasowski K., Lesiński B., Walachowicz J.: *Historia państwa i prawa Polski. Zarys wykładu*. Poznań 1994.
- Dąbkowski P.: *Prawo prywatne polskie*. T. 2. Lwów 1911.
- Falniowska-Gradowska A.: *Królewszczyzny i starostwie w dawnej Rzeczypospolitej*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1984.
- Goźdz-Roszkowski K.: *Sytuacja prawna „dyplomatycznych” posiadaczy dóbr ziemskich pojezuickich*. Łódź 1988.
- Goźdz-Roszkowski K.: *Z badań nad czynszem z dóbr ziemskich pojezuickich w czasach Komisji Edukacji Narodowej*. „Acta Universitatis Lodziensis”, *Folia Iuridica* 1988, z. 38.
- Helcel A.Z.: *Dane prawo prywatne polskie*. Kraków 1874.
- Historia państwa i prawa Polski*. Red. J. Bardach. T. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*. Warszawa 1966.
- Korzon T.: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764—1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*. T. 3. Kraków—Warszawa 1897.
- Kutrzeba S.: *Dawne polskie prawo sądowe w zarysie*. Lwów—Warszawa—Kraków 1927.
- Lesiński B.: *Kupno renty w średniowiecznej Polsce na tle ówczesnej doktryny i praktyki zachodnioeuropejskiej*. Poznań 1966.
- Lesiński B.: *Prawo feudalne*. W: E. Borkowska-Bagieńska, K. Krasowski [et al.]: *Historia państwa i prawa Polski. Zarys wykładu*. Poznań 1994.
- Rybarski R.: *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*. Kraków 1937.
- Smoleński W.: *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*. Kraków 1896.
- Stankiewicz Z.: *Próby reformy królewszczyzn w okresie stanisławowskim*. „Zeszyty Naukowe UE”. *Nauki humanistyczno-społeczne*. Seria I, z. 53. Łódź 1968.
- Stankiewicz Z.: *Reformy czynszowe dóbr skarbowych w Królestwie Polskim*. Łódź 1968.
- Stankiewicz Z.: *System eksploatacji dóbr publicznych w Polsce środkowej w okresie przejścia od feudalizmu do kapitalizmu*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1970, T. 22, z. 2.
- Stroynowski A.: *Reforma królewszczyzn na Sejmie Czteroletnim*. „Acta Universitatis Lodziensis”. *Folia historica*, seria I, nr 69, Łódź 1979.
- Zdrójkowski Z.: *Ziemskie prawo prywatne*. W: *Historia państwa i prawa Polski*. Red. J. Bardach. T. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*. Warszawa 1966.

Krzysztof Goźdz-Roszkowski

Pflichten der Käufer von Krongütern im Gesetz des Vierjährigen Sejms von 1792

Schlüsselwörter: Reformen des Vierjährigen Sejms, Verkauf von Krongütern, Reallast, Vertragsrente

Zusammenfassung: Der Verkauf von Krongütern, der am Vierjährigen Sejm gefordert wurde, wurde im Gesetz vom 26. April 1792 geregelt. Der Autor kommt zu dem Schluss, dass es eher um die Interessen der Käufer als um die der Republik Polen ging. Aus der Sicht der Finanzinteressen des Staates ist die Beurteilung des Gesetzes ungünstig. Das Gesetz wurde nicht umgesetzt. Nach den Teilungen wurden die Krongüter, die öffentliche Güter blieben, durch die Finanzbehörden unterschiedlich ausgenutzt.

Krzysztof Goźdz-Roszkowski

The obligations of royal land buyers under the Great Sejm act of 1792

Keywords: the Great Sejm reforms, the sale of the royal land, contractual rent, *reallast*

Summary: The reform of royal land proposed during the Great Sejm (also known as Four-Year Sejm) became a reality on 23rd of December 1791 when the Sejm passed the law on *Principles of Preparing the Perpetual Sale of Royal Land*. The planned sale was regulated in the following year when the law on *Urządzenie wieczyste królewsczyzn* was enacted on 26th of April.

This statute of 1792 provided for the transfer of royal land into private property. The property was supposed to generate regular income intended to cover military expenses. That is why the buyers paid only part of the price (one-fifth) and then they were obliged to pay a perpetual rent which could never be bought out. It amounted to 4% per annum of the outstanding price. In case of a war, the 1792 law provided the opportunity to gain some cash for the state by requiring the possessors of the sold royal land to give the Treasury a loan.

The analysis of the relevant provisions led to the conclusion that the Act catered to the needs of the buyers rather than the state. Purchasing a manor did not require a substantial amount of cash, and it was profitable despite paying the rent. The Act did not protect the land against fragmented ownership, which put the expected income at risk. Gaining cash would take too long to contribute towards the defence if Poland were at war. The rent from the royal land buyers would not be obtained in full until the expiry of rights belonging to the existing possessors. The Act was not beneficial to the Treasury.

The 1792 Act never really came into force. After the partition of Poland, the royal land remained public property, and it was exploited in various ways by treasury departments.

